Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 96 Kraków, sobota 26 kwietnia 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 5,500.000 Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 6,000.000 Mkp. Zagranicą miesięcznie 12.000.000 Mkp.
Cena numeru 250.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe złp. 0·10. — Nadesłane złp. 0·30. Po kronice złp. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i m ędzy giełdami złp. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 1 0 , droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: **ulica Dunajewskiego Nr. 5** Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Ceny ogłoszeń w złotych oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty. — **1 złoty = 1,800.000 Mkp.**

FORTEPIANY
Bechstein
Blüthner 580
Bösendorfer
także i inne firmy tylko doborowej jakości
Skład Fortepianów
Helena Smolarska
Kraków, Szewska 9, I. p. tel. 4365.
PIANINA

Fröhlich i Ska Dom Handlowo-Komisowy
Kraków, ulica św. Stanisława (róg ulicy Dietla L. 1) we własnym domu.
Telefon 4563. — Adres telegraficzny Fröhlichko, Kraków. 339
Sprzedaje skórki baranie (Lamfelle) siedmiogrodzkie i rumuńskie
białe i czarne — surowe i półwyprawiane — najlepszej jakości po najtańszych cenach. — Kupuje wszelkie gatunki skórek leśnych i domowych po najwyższych cenach światowych.

Firma Textile — Trading — Company
BENSINGER-SPIRA — GDAŃSK
otworzyła z dniem 24 kwietnia b. r.
ODDZIAŁ W KRAKOWIE, przy ulicy Mikołajskiej L. 9, I. p.

Instalacje elektryczne
Inż. Tadeusz Leszczyński
Biuro i skład: Kraków, Grodzka 65
Materjały elektrotechniczne i techniczne, lampy, abażury. 99


Fortepiany — pianina
także używane można najkorzystniej nabyć tylko u firmy ZYGMUNT RABA nast., Kraków, ul. św. Anny 3. Tel. 465.

Wybory francuskie

III.
BLOK NARODOWY.

O Bloku narodowym w parlamencie francuskim od lat pięciu pełne są gazety całego świata. Nie znaczy to jednak bynajmniej, że poza granicami Francji charakter i skład. tej konstelacji partyjno-parlamentarnej jest dostatecznie znay i rozumiany.

Otóż Blok narodowy nie jest żadną stałą organizacją, tem mniej partią. Oznacza on tylko współdziałanie czterech nacjonalistycznych i prawicowych stronnictw, które trwa od wyborów parlamentarnych w r. 1919.

Blok narodowy obejmuje wszystkie stronnictwa prawicowe z wyjątkiem „Action Francaise“ w kierunku zaś ku lewicy sięga aż do radykalnych socjalistów, którzy do Bloku już nie należą. W szczególności w skład Bloku wchodzą następujące cztery stronnictwa: Entente democratique, Action republicaine et sociale, grupa republicains de gauche, wreszcie Gauche democratique.

Ale także wyliczone wyżej partje nie stanowią Bloku narodowego same bezpośrednio, lecz same wchodzą w skład dwóch organizacyj poza parlamentarnych: Action nationale republicaine i Parti democratique et sociale, które dopiero razem wzięte stanowią Blok narodowy.

Każda z tych organizacyj pozaparlamentarnych jest z kolei blokiem grup i partyj politycznych, związanych wspólnością pewnych celów.

„Action nationale republicaine“ utworzona w roku 1919 dla przeprowadzenia wyborów w duchu narodowym socjalno-konserwatywnym i z główną tendencją wyegzekwowania postanowień Traktatu Wersalskiego, obejmuje następujące grupy: Liga patrjotów, w której znaleźli przytułek głównie dawni bonapartyści, klerykalno-katolicka Action liberale populaire, prowadzona przez członka Akademji Goyau, równie katolicka „Federation des republicains democrates“, założona dopiero w roku 1920 dla wznowienia tradycji francuskiego liberalizmu katolickiego, wreszcie pozbawiona wyraźniejszego charakteru politycznego ale nie mniej niż poprzednia konserwatywna federacja republikańska.

Na czele całej grupy „Action nationale republicaine“ stoi prezydent Arago, wskutek czego członkowie Bloku narodowego są w Izbie nazywani żartobliwie „Aragoins“. Program grupy: solidarność wszystkich obywateli, wykonanie traktatów pokojowych, uwolnienie rolnictwa i przemysłu od nadmiernej opieki państwa (mowa Arago z 14 lipca 1922 r. na bankiecie partyjnym). W parlamencie grupa ta idzie najzgodniej z Ententą demokratyczną, z którą różni się tylko w tem, że w przeciwstawieniu do tej ententy domaga się wznowienia stosunków z Watykanem i jest zasadniczo przeciwną podatkowi dochodowemu.

Obok opisanej wyżej grupy stronnictw konserwatywnych i prawicowych w skład Bloku narodowego jako druga równie ważna jego uczestniczka wchodzi „Partie republicain democratique et social“. Partja ta, która ma na swem czele prezydenta Jonnarta i Mameleta jako sekretarza, stanowi centrum między prawicą a lewicą. Program jej ustalony w r. 1920 zaleca się jasnością: obrona ustawodawstwa świeckiego, zachowanie rozdziału kościoła od państwa, wolność gospodarcza. Partja odgranicza się wyraźnie od dążeń reakcyjnych monarchistów i klerykałów, z drugiej zaś strony zwalcza energicznie wszelkie tendencje socjalistyczne, czem różni się od swoich sąsiadów lewicowych, t. zw. radykalnych socjalistów. Do tej partji należą najgłośniejsze obecnie osobistości jak Barthou, Raoul Peret, Charles Rubel etc. W zakresie polityki zewnętrznej partja popiera Poincarego, ale zarazem popiera myśl wzmocnienia autorytetu Ligi narodów.

W obecnej kampanji wyborczej partja republikańsko-demokratyczna starając się wyzbyć kompromitujących ją żywiołów reakcyjnych, dąży do pozyskania czynników lewicowych niesocjalistycznych. Tu jednak popada w kolizję z radykalnymi socjalistami, którzy stanowią najsilniejsze w obecnym parlamencie stronnictwo mieszczańsko-opozycyjne, mające przy obecnych wyborach znaczne widoki.

Djarjusz z dnia 25 kwietnia

— Włoski poseł w Kopenhadze Della Torre o którym doniesiono, że znajduje się wśród ofiar katastrofy kolejowej koło Bellizona przebył zdrowo granicę szwajcarską w drodze do Berlina.

— Wczoraj zmarł w Pradze w wieku 58 lat wybitny filozof i prawnik, b. profesor uniwersytetu w Moskwie, Nowgorocki. Przybył on w roku 1922 do Pragi, gdzie utworzył dla emigrantów rosyjskich fakultet prawa, którego był dziekanem.

— „Rude Prawo“ twierdzi, że Kiereński i Milukow organizują w Pradze akcję kontrrewolucyjną, skierowaną przeciw Rosji sowieckiej, pomimo, że na zwołanych przez siebie konferencjach spotykają się z bardzo silną opozycją ze strony emigrantów rosyjskich.

— Prezes rady ministrów przyjął wczoraj na posłuchaniu posła Thugutta, który zdawał spra-

wozdanie ze swojej podróży zagranicę, dalej rektora uniwersytetu poznańskiego Lisowskiego, wreszcie przedstawicieli stowarzyszenia współdzielni budowlanych.

— Minister rolnictwa i dóbr państwowych Janicki wyjechał we czwartek rano do Białowieży w celu bezpośredniego zapoznania się ze stanem puszczy, jej urządzeniami oraz warunkami eksploatacji. P. ministrowi towarzyszy w podróży dyrektor departamentu rolnictwa, Miklaszewski.

— Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji sejmowej, wybranej celem zbadania zarzutów, uczynionych posłowi Kucharskiemu w związku ze sprawą żyrardowską. Ustalono tryb postępowania komisji na podstawie ogólnego regulaminu sejmowego z uwzględnieniem ustawy o trybunale stanu. Po wyjaśnieniach p. Kucharskiego komisja uchwaliła przesłuchać dyrektora PKO p. Lindego. Po posiedzeniu udała się komisja do ministerstwa handlu gdzie zapoznała się z właściwymi aktami.

O uniwersytet żydowski w Gdańsku

Komisja dla intelektualnej współpracy przy Lidze Narodów na ostatniem posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem Henryka Bergsona, zajmowała się sprawą „numerus clausus" dla studentów-żydów w poszczególnych państwach kontynentu. Komisja postanowiła polecić utworzenie specjalnego żydowskiego uniwersytetu dla potrzeb Europy. Jak sprawozdanie z odnośnego posiedzenia dalej stwierdza, przedstawiciel faszystowskiej Hiszpanji oświadczył, że państwo jego gotowe jest ideję żydowskiego wszecheuropejskiego uniwersytetu urzeczywistnić i nietylko dać do rozporządzenia na ten cel odpowiedni budynek, lecz także udzielić stałej rocznej subwencji. Komisja ofertę przedstawiciela Hiszpanji odrzuciła i z uwagi na względy językowe postanowiła polecić miejscowość znajdującą się w obrębie terytorjów o niemieckiej mowie. W ostatecznej konkluzji komisja wybrała Gdańsk.

Nie ulega wątpliwości, że komisja Ligi Narodów nie wybrała na siedzibę uniwersytetu miasta na terytorjum Rzeszy niemieckiej ze względu na antysemickie nastroje w Niemczech. Wspomniane nastroje, które panują w Niemczech i które najniewątpliwiej odstręczyły komisję Ligi od ulokowania izraelickich akademików całej Europy w Berlinie, Królewcu lub Monachjum, panują jednak również w Gdańsku, w silniejszym bodaj stopniu niż w wielu miastach Rzeszy. W ostatnich czasach ufundowano w Wolnem Mieście aż dwa pisma faszystowskie „deutsch-voelkisch", które o Polakach i Polsce bardzo mało piszą, lecz za to poświęcone są wyłącznie jak najgwałtowniejszemu antysemityzmowi. W niewielkiem mieście, gdzie już pozatem znajduje się 8 dzienników oba pisma wyłącznie antysemickie rozwijają się i prosperują świetnie. Ani jeden dzień prawie nie upływa w Gdańsku, bez czasami bardzo gwałtownych, antyizraelickich epizodów. Senat gdański i większość jego są wybitnie antysemickie, o czem świadczyła choćby sprawa senatora Jewelowskiego z początkiem b. r.

Okazuje się zresztą, że sami Gdańszczanie odnoszą się wrogo do myśli utworzenia uniwersytetu żydowskiego w Wolnem Mieście. Jak donoszą z Gdańska, senator dla spraw oświaty oświadczył jednemu z dziennikarzy żydowskich, że sam zajmował się projektem stworzenia żydowskiego uniwersytetu w Gdańsku, który nadesłał mu Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku i postanowił wydać negatywną odpowiedź. Senat umotywował odpowiedź swą tem, że w wolnem mieście Gdańsku znajduje się już wyższa szkoła tech., konieczna dla wolnego miasta a powstanie nowej wyższej uczelni osłabiłoby politechnikę. Na politechnice znajduje się 14 proc. żydowskich słuchaczy z krajów Europy wschodniej. Wskutek tego przesłał senat do Genewy do generalnego sekretarjatu Ligi Narodów odpowiedź odmowną.

TELEGRAMY

z 25 kwietnia 1924

Olbrzymi kredyt dla Niemiec

Berlin. (Tel. wł.) Jak się dowiaduje „Berliner Tageblatt", banki nowojorskie oświadczają gotowość subskrybowania kwoty **200 miljonów** dolarów pożyczki, przewidzianej na podstawie propozycji Dawesa dla Niemiec. Jak słychać, akcję subskrypcyjną w Ameryce ujmie w swe ręce bank Morgana wespół z firmą Kuhn, Loeb i Ska.

Niemcy wobec Ligi Narodów

Berlin, (Tel. wł.) Kanclerz Niemiec, Marx, wygłosił w Sigmaringen mowę, w której oświadczył, że Niemcy dotychczas nie przystały do Ligi Narodów, gdyż **nie mogą się zgodzić na warunki, od których uzależnione jest przystąpienie do Ligi.** Żądają od nas, oświadczył kanclerz, ponownego uznania traktatu wersalskiego i granic państwa. My jednak **nie możemy się nigdy na to zgodzić, aby niemieckie obszary śląskie i zagłębia Saary na stałe były odłączone od Niemiec macierzystych.** Nie możemy również znieść tego, **aby polski korytarz oddzielał ziemię niemiecką od Rzeszy.**

S. A. Towarzystwo Ubezpieczeń „PORT"
w Warszawie
Oddział w Krakowie, Basztowa 25
przyjmuje ubezpieczenia od ognia, kradzieży z włamaniem, szkód transportowych oraz nieszczęśliwych wypadków. — Miejscowi oraz zamiejscowi zastępcy poszukiwani. 624

Ruch przedwyborczy w Niemczech

Berlin (AW). Biuro Wolffa donosi, iż na zgromadzeniu wyborczem w Szczecinie minister Rzeszy dr Jarres w mowie swej żądał przywrócenia **jedności gospodarczej** Niemiec odnośnie do Nadrenji, oraz Zagłębia Ruhry, oświadczając, że w tym wypadku kwestje polityczne muszą się podporządkować gospodarczym, gdyż inaczej Niemcy ciężarów reparacyjnych nie będą zdolne udźwigać. W kwestji pożyczki zagranicznej oświadczył minister, iż wedle dotychczasowych danych można uważać za zapewnioną **100 miljonów dolarów w Ameryce, a 75 miljonów w Anglji.**

Jugosławia przeciw sojuszowi z Rumunją

Paryż, (Tel. wł.) Według doniesienia „Matina" z Belgradu oświadczają w tamtejszych kołach politycznych, że Jugosławia nie myśli nawet o zawarciu sojuszu z Rumunją, zwróconego przeciwko Rosji. O jakiejkolwiek politycznej lub militarnej konwencji pomiędzy Rumunją a Jugosławją nie może być mowy. To stanowisko Jugosławji wywołało w Paryżu duże rozczarowanie, ponieważ Francja wyznaczyła Jugosławji doniosłą rolę w swej polityce sojuszniczej.

Wrażenie mowy prezydenta Coolidge'a

Londyn (Tel. wł.) W związku z ostatnią mową prezydenta Coolidge, który proponuje nową międzynarodową konferencję rozbrojeniową, po załatwieniu problemu reparacyj **„Times" nie przywiązuje zbyt wielkich nadziei do tych propozycyj** i nazywa je pewnego rodzaju **łaskawym gestem ze strony Ameryki.** „Daily Herald", niezbyt przychylny Francji organ „Labour Party" pisze, iż między rządem angielskim a francuskim **panują znaczne różnice w kwestji ich polityki.** Zdaniem tego organu Poincare nastaje dalej na zastawy, gwarancje, sankcje, oraz kary, co utrudnia w wielkiej mierze pracę z Francją. Pewne nadzieje przywiązuje też „Daily Herald" do nowych wyborów francuskich. Wyjście z obecnego położenia musi się znaleść, a środki dyplomacji nie zostały jeszcze wyczerpane.

Londyn (AW). „Daily News" uważają mowę Coolidge'a za wydarzenie ogromnej doniosłości. **Poraz pierwszy Prezydent Stanów Zjednoczonych oświadczył gotowość zainicjowania wielkiej konferencji rozbrojeniowej, na tak realnej podstawie,** jaką jest sprawozdanie komitetu rzeczoznawców.

Pogróżki sowietów

Londyn, (Tel. wł.) Według wiadomości, otrzymanych tutaj, do Berlina przybyła specjalna wojskowa misja sowiecka. Manifestacyjnym celem misji jest **angażowanie carskich oficerów przeby-**

Miscellanea wydawnicze

Na rynku księgarskim pojawiło się ostatniemi czasy kilka wydawnictw, zasługujących dla różnych względów na uwagę. Ponieważ treść ich jest bardzo rozmaita, podajemy je jako „miscellanea wydawnicze".

Cenną osobliwość stanowi tragedja Naogeorga p. n. **„Kupiec"** w przeróbce **Mikołaja Reja.** Rzecz ta była dotąd znana tylko fragmentarycznie. W r. 1919 Bibljoteka Uniwersytecka Lwowska zakupiła u antykwarza wiedeńskiego Malota całkowity egzemplarz, szczęśliwie ocalony i znakomicie dochowany, bo nawet miejscami nierozcięty. Obecnie pojawił się on w dobrym przedruku, wydany przez R. Kotulę i Al. Brücknera (nakł. Polskiej Akad. Umiej., Kraków 1924). W ten sposób luka dotkliwa w spuściźnie Rejowej została pomyślnie zapełniona a literatura reformacyjna polska wieku XVI-go pozyskała w całości bardzo ciekawy pomnik literacki.

Znany bibljofil, p. Kaz. **Piekarski,** ogłosił **„Materjały do dziejów bibljoteki Zygmunta Augusta"** (Kraków 1924). Ostatni z Jagiellonów, jeden z najświatlejszych królów polskich przed Stanisławem Augustem, posiadał bogatą, jak na owe czasy, bibljotekę, która z czasem rozproszyła się po świecie. P. Piekarski zajął się jej losami i narazie w serji I. podaje wiadomość o 30 tomach tej bibljoteki. Posiada zaś wiadomości o kilkudziesięciu dalszych tomach, które z kolei zostaną opublikowane. Badacz pragnie, ażeby ocalałe dzieła tej bibljoteki przechować w osobnej komnacie na Wawelu, jako drogocenną pamiątkę kulturalną. I praca badacza i pomysł jej zużytkowania są godne uwagi i uznania.

Świetny okres reform i pomysłów na polu wychowania w drugiej połowie wieku XVIII-go posiadł nowy przyczynek w **A. Czartoryskiego i Ig. Potockiego „Projektach urządzenia wychowania publicznego",** wydanych z rękopisu przez prof. Stan. Kota (nakład Książnicy Polskiej, Lwów, 1923). Rzecz jest tem bardziej ciekawa, że Ignacy Potocki odegrał, jak wiadomo, wybitną rolę w pracach Komisji Edukacji Narodowej.

Komisja do badania dziejów wychowania i szkolnictwa w Polsce ogłosiła I tom **„Materjałów do dziejów szkolnictwa polskiego",** w którym podano odnośny inwentarz z rękopisów Muzeum Czartoryskich i Bibljoteki Popielów w opracowaniu D-ra Jacka Lipskiego (Kraków 1923). Jest to początek pracy inwentaryzacyjnej, którą Komisja postanowiła przeprowadzić, a której wykonanie da nam wgląd w wiele ukrytych dotąd szczegółów z zakresu dziejów wychowania i szkolnictwa polskiego. Już ten początek przynosi sporo cennych informacyj dla badaczy oświaty w Polsce.

Szkole dzisiejszej polskiej poświęcił polemiczną broszurkę poseł **Jul. Smulikowski** p. n. **„Reakcja polska w walce z oświatą".** O charakterze broszurki świadczą same tytuły: Stan szkolnictwa w Polsce, Oświata w cyfrach, Zamachy reakcji, Wychowanie szkoła?, Czego chcą socjaliści? — Rzecz zasługuje na przeczytanie.

Prof. **T. Sinko** wydał studjum o **„Rapsodach historycznych St. Wyspiańskiego"** (Kraków 1924, nakład Krak. Sp. Wyd.). Autor chciał przedstawić Wyspiańskiego jako epika, tem więcej, że w rapsodach widzi sztucznie klucz całej ideologji poety z ostatnich siedmiu lat życia, czyli jego poglądów na przeszłość i przyszłość Polski. Sinko wykazuje zarazem bliski związek między twórczością autora „Wesela" a Słowackim, o czem dotąd niewiele pisano, chociaż rzecz sama się narzucała. Spodziewać się trzeba, że w ślad za tem studjum pójdą najbliżsi badacze twórczości Wyspiańskiego i niejedno jeszcze pod tym względem wyjaśnią.

Za pożyteczne wydawnictwo należy uważać przedruk **„Studjów o St. Wyspiańskim"** i **„Fragmentu powieści" ś. p. Stanisława Lacka** z przedmową S. Pazurkiewicza (Częstochowa 1924, nakład księg. Gmachowskiego). Wprawdzie nie wszystkie wyniki, do których Lack doszedł, pozostały nadal obowiązujące, ale zasługiwały na zbiorowe wydanie, ponieważ wnoszą i dzisiaj do badań nad Wyspiańskim wiele oryginalnych i cennych uwag. Wielbiciele talentu Wyspiańskiego powitają wydawnictwo z uznaniem.

Karol **Irzykowski,** napisał **„Dziesiątą Muzę"** *), gdzie zajął się zagadnieniami estetycznemi kina (Kraków 1924, nakł. Krak. Sp. Wyd.). Posłuchajmy, co sam pisze na wstępie: „Sprawiało mi przyjemność rozmyślać nad kinem jako dziedziną jeszcze przez myślicieli nietkniętą. To, co mogłem przeczytać niekiedy w czasopismach fachowych, było przeważnie reklamą albo dyletantctwem estetycznem. Powoli i całkiem niewymuszenie z moich rozmyślań ułożyła się pewna teorja, którą

*) Doniosłe dzieło Irzykowskiego będzie w najbliższej przyszłości omówione na tem miejscu obszerniej. Przyp. Red.

SALON SZTUKI POLECA NAJTANIEJ **MEBLE STYLOWE DYWANY PERSKIE OBRAZY — BRONZY**

KRAKÓW, ul. Szpitalna 40. Tel. 2486

wających na emigracji dla armji czerwonej. Rząd sowiecki zapowiada **amnestję** dla wszystkich oficerów carskich, którzy się zgłoszą do służby w armji sowieckiej.

Propaganda sowiecka rozszerza hałaśliwie w związku z misją pogłoski, że oficerowie są **wzywani** wobec oczekiwanej jakoby na lipiec **wojny pomiędzy republikami sowieckiemi a Rumunją i Polską.** Cytowana jest przytem mowa szefa sztabu generalnego armji czerwonej **Tuchaczewskiego,** byłego wodza w wojnie z Polską w r. 1920, wypowiedziana świeżo w Smoleńsku. Tuchaczewski miał mówić, że „za półtrzecia miesiąca armja sowiecka będzie mogła zgnieść Polskę“, gdyby Polska i Rumunja zagroziły bezpieczeństwu Rosji.

Nowy terror w Rosji

Moskwa. (Tel. wl.) W Moskwie i Petersburgu trwają masowe aresztowania wśród przemysłowców, kupców oraz duchowieństwa. W ciągu tylko jednej nocy aresztowano w Petersburgu przeszło **600 osób.** Fala nowego terroru ma podobno na celu bezwzględne zwalczanie „Nepmanów“. Jak w miarodajnych kołach twierdzą, w tym celu udzielono czerezwyczajce prawa stosowania **kary śmierci na drodze administracyjnej** bez wszelkich norm sądowych.

Najwykwintniejsze OBUWIE poleca NAJTANIEJ KORAB, SZEWSKA L. 17 najnowsze modele zagraniczne stale na składzie.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU DYWANÓW PERSKICH we wszystkich rozmiarach i gatunkach tylko we firmie 205

J. LEWKOWICZ Kraków, ulica Grodzka L. 39. Obsługa fachowa. Oglądanie nie obowiązuje do kupna.

tu właśnie wykładam. Streszcza się ona w kilku słowach: Kino jest widzialnością obcowania człowieka z materją“. Wziąłem książkę do ręki przez zaufanie do autora, którego talent cenię, chociaż nie wiedziałem, czy wyborne kozerstwo Irzykowskiego będzie tylko grą słów, czy też poruszy naprawdę nowe zagadnienie estetyczne. Przeczytałem ją z dużem zainteresowaniem — i, uprzedzony dotąd do kina, które traktowałem jak cyrk Barnuma, postanowiłem zaglądać ta mniekiedy, ażeby się przekonać, czy czcigodne Muzy dawne dostaną w wieku XX nową towarzyszkę z dziesiątym numerem porządkowym. W każdym razie sukces autora jest wielki, skoro zniewala drugich do próby rewizji dotychczasowych, może i... uprzedzeń.

Ważne zagadnienie polityczne omówił Konstanty **Srokowski** w **„Sprawie narodowościowej na kresach wschodnich“** (Kraków 1924, odb. z Przegl. Współczesnego). Autor miał tu odwagę zająć się tematem piekącym, którego treść przez przeważną część naszej publicystyki jest świadomie zaciemniana. Opracowanie polega na autopsji i na badaniach bezpośrednich, co nadaje mu tem więcej wartości. Podobno rząd nasz po przeprowadzeniu uzdrowienia skarbu ma przystąpić do ułożenia jasno określonej polityki dla kresów wschodnich. Broszura Srokowskiego odda mu wtedy wielkie usługi. Ale już i dzisiaj każdy nieuprzedzony Polak przeczyta ją z największym pożytkiem, gdyż pozna prawdę, na którą strusia taktyka dojutrkowej bezmyślności albo wogóle patrzeć nie pozwala, albo usiłuje ją przekrzyczeć tanim i nieskutecznym frazesem.

Dr. Michał Janik.

Z prasy ukraińskiej

Ukraińcy wobec traktatu w St. Germain. — Zjazd trudowej partji. — Studenci ukraińscy u prez. Massaryka.

Biorąc asumpt z aktu ratyfikacji traktatu w Saint Germain przez warszawskie ciała ustawodawcze prasa ukraińska w szeregu artykułów analizuje prawniczą stronę traktatu względnie konsekwencje, jakie za sobą pociąga akt ratyfikacyjny, na rzecz Ukraińców.

Przypominając passus traktatu przyznający wschodniej części Galicji „un regime d'autonomie“ „Diło“ zwraca uwagę ukraińskich kół politycznych „że czas nad tym faktem się poważnie zastanowić i zrobić, co możliwe, by z nowowytworzonej sytuacji prawnej wyciągnąć jak największe korzyści dla narodu ukraińskiego na czas przejściowy“.

Co należy poczynić na terenie zagranicznym „Diło“ nie mówi, gdyż zdaniem jego prof. wszechnicy warszawskiej Dr. Ciświcki w artykule „Ostatnie ostrzeżenie“ ogłoszonym w „Dniu Polski“ „dość jędrnie i objektywnie wskazał kierunek akcji“. Idzie tylko o to — pisze „Diło“ — „by ukraińskie partje raz wreszcie **usunęły istniejące między niemi drobnostkowe sprzeczności** i w poczuciu odpowiedzialności jak najrychlej utworzyły autorytatywny organ, zdolny doześrodkowania narodowej polityki w kraju oraz wskazania jej wytycznych na terenie międzynarodowym. — Nadto należałoby też wyciągnąć konsekwencje z faktu ratyfikacji i na warszawskiej arenie sejmowej“.

Relacjonując sprawozdanie z odbytego zjazdu trudowej partji prasa ukraińska zaznacza, że zjazd wobec zakazu policji musiał się odbyć tajnie a że czas zjazdu „nie był zbyt stosowny“ w zjeździe uczestniczyło mało księży i chłopów.

Nawiązując do deklaracji dra Ochrymowicza należy jeszcze zaznaczyć, że — wedle autora deklaracji — przyjęta przez zeszłoroczny zjazd trudowy t. zw. rezolucja autonomiczna przez nikogo nie została narzucona, gdyż przed wystąpieniem z nią na zjeździe była ona przedmiotem wyczerpującej dyskusji. Mimoto przeciwnicy partji jakoteż niektórzy jej członkowie wszczęli przeciw większości „Narodnego Komitetu“ zawziętą kampanję, nie cofającą się nawet przed bezpodstawnymi wymysłami i uniemożliwiającą w ten sposób zgodną współpracę. Oponenci utworzyli t. zw. „grupę niezależną“, która wchodziła w porozumienie z innemi partjami, chociaż wbrew programowi i poczynaniom „Narodnego Komitetu“. To zmusiło większość prezydjum Trudowików do oddania zarządu stronnictwa w ręce niezależnych, którzy też i teraz z powodu wstrzymania się od głosowania „umiarkowanych“ nadal zatrzymali zarząd w swem ręku.

Na czele „grupy niezależnej“ stoją m. in. ks. Stefanowycz, ks. Kunicki, Dr. Elwyn, ks. Wojnarowski, b. poseł Zahajkiewicz, prof. Romańczuk, Dr. M. Lewicki, red. M. Strutyński i inni.

Równocześnie „Diło“ donosi, że między zaproszonymi do prezydenta Massaryka na herbatkę studentami, znalazła się również delegacja studentów ukraińskich, studjujących na wszechnicach praskich. Wedle „Diła“ najdłużej i najserdeczniej prezydent Massaryk rozmawiał ze studentami ukraińskimi, którzy mu przedstawili sytuację młodzieży ukraińskiej w Polsce.



„FASCINATA“ Wody kolońskie Perfumy Mydła, Pudry Wszędzie do nabycia! 254

Repr. Statter i Klapholz. Kraków. Karmelicka 28.

Dzień dobry!

KWESTJA MIĘSNA.

Ludziska w smutku głową trzęsą
Że z każdym dniem jest droższe mięso —
I jakiż świat przybierze wygląd
Gdy mu zabraknie całkiem bydląt?
Ja myślę, że tak źle nie będzie,
Bo bydlę spotkać można wszędzie,
A choć istota to dwunożna
Człowiekiem nazwać jej nie można!

Respiro.

KRONIKA

Kraków, 25 kwietnia

Z DZISIEJSZEGO TARGU. Targ dzisiejszy przedstawiał się bardzo słabo pod względem dowozu na co wpłynęły niewątpliwie rozpoczęte roboty rolne oraz święta żydowskie. Ceny nabiału wykazały tendencję zniżkową, siano i pasza podrożały, zboża prawie nie dowieziono. Płacono za 1 litr mleka zbieranego 300—400 tys., niezbieranego 500—600 tys., śmietany słodkiej 700—800 tys. kwaśnej 1.600—1.800 tys., 1 kg masła 8—9 miljonów, sera 2.500—2.600 tys., jaja za sztukę 130—140 tys. Ceny jarzyn pozostały niezmienione. Ceny drobiu: kura 8—15 miljonów, kaczka 12—16 milj., gęś 15—28 milj., indyk 35—45 milj. Ruch kupujących bardzo mały.

CENY CIELĘCINY W JATKACH DOMINIKAŃSKICH. Jak się dowiadujemy, rzeźnicy jatek dominikańskich przy sprzedaży cielęciny nie trzymają się cennika i pobierają ceny nadmiernie wysokie za ten rodzaj mięsa. Cena 1 kg cielęciny według obowiązującego cennika wynosi 1,700 tys. mk., gdy wielu rzeźników każe płacić kupującym 2,500.000 i nawet 3 miljony. Komisarjat targowy winien z całą energją wystąpić przeciw samowoli rzeźników, pobierających ceny w żadnej proporcji do bydła nie stojące.

LOSOWANIE SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH NA KADENCJĘ CZERWCOWĄ. W dniu wczorajszym odbyło się w sądzie pod przewodnictwem prezydenta sądu Pelza losowanie sędziów przysięgłych, na kadencję czerwcową, w czasie której odbędzie się rozprawa o zajścia listopadowe. Nazwiska sędziów przysięgłych wylosowanych na tę kadencję zostaną ogłoszone za kilka dni.

OMYŁKI DRUKARSKIE W MIEJSKIM PRELIMINARZU BUDŻETOWYM. Piszą nam z miejskich sfer radzieckich: W Nrze 93 „Kurjera Wieczornego“ autor artykułu wstępnego „Preliminarz budżetu miejskiego na 1924 rok“ słusznie zauważa, że niektóre cyfry preliminarza Zakładów miejskich uderzają swą potwornością. Te potworne cyfry dostały się do preliminarza przez nieuwagę zecera, który przez pomyłkę do poszczególnych pozycyj wstawił cyfry odnoszące się do innych pozycyj i tak: 1) W budżecie m. Zakładów aprowiz. płace urzędników i woźnych preliminowano na 21.000 złp. (a nie, jak mylnie podano na 616.000 złp.), natomiast kwota 616.000 złp. odnosi się do zakupna artykułów aprow. Przy m. składzie węgla na zakupno węgla i drzewa preliminowano 372.000 złp., a płace robotników i dozorców wynoszą 24.000 złp. (te dwie cyfry przestawiono). Przy piekarni m. płace robotników mają wynosić 48.000 złp., zaś zakupno mąki 323.000 złp. — Te same błędy porobiono przy preliminarzu Elektrowni m. — Cyfry pozycji 1) odnoszą się do poz. 2), cyfry poz. 2) do poz. 5), poz. 3) do poz. 1), poz. 4) do poz. 3), poz. 5) do poz. 4). — W tym dziale zamieniono również poz. 9) z poz. 10) i odwrotnie. Pomyłki te na posiedzeniu Rady m. przed sprawozdaniem sprostował Prezydent miasta, a widocznie autor artykułu otrzymał nie poprawione odbicie szczotkowe.

W SKŁAD KOMISJI DELIMITACYJNEJ polsko-czesko-słowackiej, która dziś rozpoczęła swe obrady w gmachu Województwa wchodzą: pułkownik armji francuskiej Uffler jako prezydent komisji; ze strony polskiej komisarze graniczni prof. Goetel i major Romaniszyn, ze strony czesko-słowackiej komisarze graniczni szef sekcji Ministerstwa Robót publicznych inż. Roubík i radca ministerjalny Durych. Nadto w obradach wezmą udział: przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych radca ministerjalny Dr. Babiński i sekr. legacyjny Dr. Jan Grzymała-Grabowiecki, przedstawiciel Ministerstwa Spraw Wewnętrznych p. Aleksander Wojnar, przedstawiciel Ministerstwa Skarbu dyrektor ceł ze Lwowa Rasiński i odpowiedni przedstawiciele interesowanych Ministerstw czesko-słowackich, wreszcie personal techniczny obu delegacyj delimitacyjnych pod kierownictwem inż. Gryglaszewskiego ze strony polskiej i inż. Veverki ze strony czesko-słowackiej. Głównym przedmiotem obrad będzie przygotowanie umów protokolarnych w sprawie Jaworzyny i pogranicza spiskiego, które to umowy według decyzji konferencji Ambasadorów będą stanowić integralną część decyzji ustalającej granice na terytorjum Spisza.

PRZED ROZPRAWĄ O ZAJŚCIA LISTOPADOWE. Wczoraj sędzia śledczy dr. Podobiński w swoim biurze w sądzie okręgowym karnym wręczał akty oskarżenia wszystkim, pozostającym na wolnej stopie, oskarżonym w sprawie zajść listopadowych. Następnie przed przewodniczącym rozprawy sso. dr. Markiewiczem odbyło się przesłuchanie prezydjalne oskarżonych. Wszyscy oskarżeni nie wnieśli sprzeciwu przeciw aktowi oskarżenia i zobowiązali się, że staną na rozprawie dnia 2 czerwca. Poprzedniego dnia wręczone zostały akty oskarżenia obwinionym, pozostającym w więzieniu.

Akt oskarżenia liczy 76 stron pisma maszynowego. — Oskarżonych jest 56 osób, prokuratura powołała 151 świadków dowodowych, którzy wyliczeni są w osobnym dodatku do aktu oskarżenia, oraz wyliczyła w tymże dodatku liczącym 14 stron pisma maszynowego protokoły świadków odwodowych, dowodowych nie wezwanych na razie na rozprawę, akta policyjne, wojewódzkie, prezydjum m. Krakowa, oraz protokoły oględzin rannych itp. Poza 151 świadkami powołanymi przez prokuraturę powołanych będzie przez obronę około 300 świadków. Ponieważ b. minister Kiernik, b. wojewoda Gałecki i inne urzędowe osoby zostały zwolnione z tajemnicy służbowej, przeto w razie powołania ich na świadków będą mogli przedstawić zarządzenia władz w związku z zajściami listopadowemi.

W najbliższych dniach ma być wypuszczonych na wolność kilkanaście osób, a to tych, których czyny uznane są jako dalszy udział w rozruchach. Pozostanie do rozprawy w więzieniu około 5 osób. Rozprawa w sądzie wojskowym przeciw oficerom 16 pp. rozbrojonego bataljonu w czasie zajść listopadowych przesunięta została na 2 czerwca b. r. i potrwa prawdopodobnie przeszło 2 tygodnie. Bronią adw. dr. Heski i adw. dr. Woźniakowski.

RADA GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W KRAKOWIE z okazji przeniesienia się giełdy do gmachu na „Gródku" ofiarowała na cele dobroczynne kwotę 500 miljonów marek.

ZWIĄZEK PRACOWN. BANKOWYCH I UBEZP. dokonuje dzisiaj o godz. 7-mej wiecz. w lokalu przy ul. Sławkowskiej 6 uroczystego otwarcia czytelni, połączonego z pogadanką na temat „Zasada organizacji Zakładu Pensyjnego". Referentem będzie kierownik tut. oddziału Zakładu Pensyjnego. Zarząd Związku wzywa wszystkich członków do licznego jawienia się.

NOWA GODZINA POLICYJNA DLA PRZEDSIĘBIORSTW GOSPODNIO - SZYNKARSKICH W KRAKOWIE. Województwo krakowskie rozporządzeniem z dnia 15 kwietnia 1924 L. 844/2 przemieniło godzinę policyjną dla restauracji, kawiarń, szynków i wszystkich innych przedsiębiorstw gospodnio-szynkarskich w obrębie miasta Krakowa z dotychczasowej godziny 24-tej (12 w nocy) na godzinę 23 (11 w nocy).

ZAKAZ SPRZEDAŻY ALKOHOLU W CZASIE PRZEGLĄDU WOJSKOWEGO. W ślad reskryptu Ministerstwa Spraw wewnętrznych z dnia 16 kwietnia 1924 r. N. A. A. 504/24 Magistrat przypomina przepis art. 7 punkt h) ustawy z dnia 23 kwietnia 1920 Dz. U. Rz. P. Nr. 37 poz. 210, na mocy którego zakazuje się sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych przez cały czas trwania przeglądu wojskowego w Krakowie, a to przez czas od 23 kwietnia do 24 maja 1924 r. Winni przekroczenia tego przepisu ulegną karze w art. 8 i 9 tejże ustawy przewidzianej.

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO podaje do wiadomości wszystkim emerytowanym dyrektorom, profesorom i nauczycielom (lkom) z b. zaboru austrjackiego, jak również przeniesionym w stan spoczynku między 1 listopada 1918 a 31 września 1923, oraz wdowom i sierotom po powyższych z tego okresu czasu, aby wnieśli podania o uregulowanie uposażenia względnie zaopatrzenia emerytalnego, stosownie do postanowień ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923. Do podania należy dołączyć ostatni dekret emerytalny, wydany na mocy postanowień ustawy z 28 lipca 1921, dokładną kartę zamieszkania, wystawioną przez władzę administracyjną i stwierdzony dowód stosunków rodzinnych.

ODCZYTY CEZAREGO JELLENTY. Zapowiedziane poprzednio odczyty p. Cezarego Jellenty, znanego literata bawiącego obecnie w sprawach artystyczno-literackich w Paryżu, odbędą się staraniem „Klubu Społecznego" z początkiem maja a mianowicie 1) na temat „Grabarze Wyspiańskiego w niepodległej Polsce" w sobotę 10-tego, drugi zaś na temat „Apokaliptyczny teatr Słowackiego" we środę 14-go maja. Odczyty odbędą się w sali Muzeum Przemysłowego.

W CZYTELNI TOWARZYSKIEJ odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz $8^1/_2$ wiecz. zebranie towarzyskie członków.

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU LEGJONISTÓW (Oddziału krakowskiego) odbędzie się w niedzielę 27-go b. m. o godz. 10-tej przedpoł. w sali Muzeum Przemysłowego (ul. Smoleńsk 9). Na porządku dziennym sprawozdanie ustępującego zarządu, wybory nowego i sprawa dziesięciolecia Legionów.

NIE BYŁO BOMB POD NOWYM SĄCZEM. W sprawie notatki umieszczonej w niektórych pismach krakowskich o rzekomym wybuchu bomb na torze kolejowym pod Nowym Sączem, Województwo na podstawie informacyj ze źródła urzędowego wyjaśnia, że wypadek powyższy wcale nie miał miejsca.

SPRZENIEWIERZONA KOŚĆ MAMUTA. Egon Starzyński, zam. w Jaśkowicach pow. Pilzno, doniósł o sprzeniewierzeniu kości mamuta (kieł) wartości 30 dolarów przez niejakiego Józefa Tromańskiego, zamieszkałego w Krakowie przy ul. Smoleńskiej. Śledztwo prowadzi E. U. S.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Jutro premjera „Medei" z p. Wysocką w roli tytułowej. „Medea" grana będzie w przekładzie Jana Kasprowicza, a premjerowe przedstawienie poprzedzi prelekcją znakomity znawca starożytności greckiej prof. dr. Tadeusz Sinko. Obsadę „Medei" tworzą pp.: Kosmowska (Piastunka), Kułakowski (Piastun), Bracki (Jazon), Szymański (Poseł), Socha (Kreon), Biaoszczyński (digeus) oraz prawie wszystkie artystki w chórach z pp.: Buczyńską, Klońską, Żmjewską na czele. Dzisiaj „Pani X", która powtórzona będzie we środę 30 bm. W niedzielę popołudniu „Podatek majątkowy".

OPERETKA. Dziś i w sobotę „Madame Pompadour" z pp. Czerniawską, Kozłowskąl, Kwiecińską, Sempolińskim, Karasińskim, Rewerą-Rewskim, Ujhelym, Laskowskim, Bojnarowskim w głównych rolach oraz Martówną, Wojnarem i jego uczennicami w dziale baletowym. W niedzielę popoł. „Katja tancerka" z pp. Rynas, Kozłowską, Zimajer, Ostrowskim, Sempolińskim, Rewerą-Rewskim, Rawita, Bojnarowskim i Opolskim w głównych rolach, w niedzielę wieczór i w poniedziałek „Pan Wołodyjowski" (Hajduczek) z powieści Sienkiewicza w inscenizacji J. Popławskiego, z występem L. Zbuckiego, J. Modzelewskiej i Barbary Saraczyńskiej. Rolę tytułową gra K. Beroński.

TEATRY. Teatr imienia Juljusza Słowackiego. Piątek: „Pani X.", Sobota: „Medea" Eurypidesa.

Teatr „Bagatela". Piątek: „Ostatni pocałunek". Sobota popoł.: „Profesor Klenow" (ceny zniżone); wieczór: „Ostatni pocałunek".

Miejski teatr „Operetka". Piątek: „Madame Pompadour". Sobota: „Madame Pompadour".

KINA: PROGRAMY ŚWIĄTECZNE. Sztuka: „Teodora", film włoski, który wywołał rewolucję w Krakowie. **Uciecha:** „Extra wesoły i słodki program świąteczny" (komedje ameryk.) **Promień:** „Za jeden pocałunek". **Warszawa,** ostatnie dwa dni: „Bella Donna" — film wytwórni „Paramound Pictures" z Polą Negri, C. Tearle i C. Naglem. **Reduta:** Program farsowo-komedjowy. **Zachęta:** Kri-Kri (z Lyą Marą).

Z SALI SĄDOWEJ

WYROK W SPRAWIE MORDERSTWA W OLSZY.

Wczoraj w godzinach popołudniowych sędziowie przysięgli zaprzeczyli 9 głosami pytanie odnośnie do oskarż. **Kołodziejczyka** czy dopuścił się on morderstwa rabunkowego na osobie bp. Rattnerówne. Na skutek powyższego werdyktu Trybunał uwolnił Kołodziejczyka od winy i kary.

BANDYCI PRZED SĄDEM.

Dzisiaj rozpoczęła się przed sądem przysięgłych nowa rozprawa na kilka dni rozpisana. Na ławie oskarżonych zasiedli dwaj groźni bandyci Jan Józef **Koza** i Józef **Drożdż.** Już w przedsionku sądu okręgowego karnego zauważyć dzisiaj można było, że na ławie oskarżonych zasiedli szczególnie ważni i „respektowani" zbrodniarze, bo o to straż bezpieczeństwa silnie wzmocniono. Zarówno w poczekalni jak i na sali rozpraw umieszczono silne oddziały policji.

Oskarżeni siedzą na ławie w towarzystwie i pod strażą trzech rosłych i silnych dozorców.

Oskarż. **Koza** lat 28 — smukły mężczyzna o blond włosach, twarzy surowej, drugi zaś jego kompan **Drożdż** — lat 27 — to typ często w murach więziennych spotykany.

Obaj oskarżeni byli przez dłuższy czas postrachem powiatów chrzanowskiego, wadowickiego i oświęcimskiego.

Wedle aktu oskarżenia obaj oskarżeni dopuścili się całego szeregu oddzielnych napadów bandyckich, a to w ciągu roku 1921, za każdym razem w innej miejscowości. Przy napadach i rabunkach posługiwali się niemal stale bronią palną, — którą grozili osobom napotkanym i w ten sposób terroryzując otoczenie, dopuszczali się kradzieży i rabunków, wyrządzając napadniętym szkody — idące w miljardy.

W szczególności oskrż. Kozie zarzuca akt oskarżenia aż 7 napadów bandyckich i rabunków a ponadto zamordowanie ks. Janasa w Polczowicach w celach rabunkowych. Morderstwa tego dokonać miał osk. Koza dnia 10 stycznia 1922 r. **Drożdżowi** zarzuca akt oskarżenia dwa napady bandyckie i rabunki.

Rozprawie przewodniczy sso. Morus, wotują sso. Kraus i Federowicz, oskarża prok. Wołoszczuk, bronią oskrż. Kozę adw. Dr. Feldblum, Drożdża Dr. Aschenbrenner.

Do rozprawy wezwano około 50 świadków. Ze względu na liczne fakta napadów i rabunków dokonanych przez oskarżonych — a które to fakta muszą być ustalone i stwierdzone przez świadków — rozprawa dzisiejsza potrwa conajmniej tydzień.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przystąpił przewodniczący do przesłuchania oskarżonych.

(Eles.)

Stenotypistka

polsko-niemiecka na dobrych warunkach poszukiwana. Zgłoszenia pod „Fabryka", Kraków, „Ruch" Szczepańska L. 9.

Z KRAJU

PRZED PODRÓŻĄ PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ DO POZNAŃSKIEGO. W szkole handlowej w Gnieźnie odbyło się posiedzenie przedstawicieli organizacji miejscowych celem przygotowania szczegółów programu przyjęcia prezydenta Wojciechowskiego.

Przybywającego do Poznania prezydenta Wojciechowskiego powita na dworcu szczupłe grono osób. — Prezydent zastrzegł sobie bowiem skromne przyjęcie.

towice, gdzie zabawi dwa dni powróci do Włoch.

W SPRAWIE SPISKU NA KRESACH. Wczoraj powrócił z Wilna nadinspektor policji Szarski, który złożył sprawozdanie z położenia na ziemiach wschodnich i z wyniku dotychczasowego śledztwa w sprawie spisku antypaństwowego. Wśród ujętych są tylko prawosławni i żydzi. — Śledztwo toczy się nadal.

WYCIECZKA WŁOSKA W WARSZAWIE. — Przybyła do Warszawy po zwiedzeniu Krakowa i żup Wieliczki wycieczka studentów uniw. genueńskiego. Wycieczka składa się z członków stowarzyszenia akademickiego „Fascio Universitarie Cattolico Italiano" z ks. prof. Cassaska i markizem Vincenzio Reggio na czele. Przyjęciem wycieczki zajmowało się stow. młodzieży akademickiej „Odrodzenie". W Warszawie wycieczka zabawiła 3 dni i zwiedziła pałac Łazienkowski, zamek, dom Baryczków i Fukierów, Stare Miasto, uniwersytet i Zachętę. Nadto została przyjęta przez JE. ks. kard. Kakowskiego, ministra oświaty, nuncjusza apostolskiego msgr. Lauriego i poselstwo włoskie. Uczestnicy wycieczki byli przyjmowani przez pp. Mazarakich i szambelana Weryho-Darskiego. W poniedziałek wycieczka wzięła udział w akademji urządzonej staraniem stow. „Odrodzenie", na której zjawili się: przedstawiciel MSZ. poselstwa włoskiego i liczni reprezentanci sfer towarzyskich stolicy. Wycieczka z Warszawy udała się do Gdańska skąd przez Ka-

ZE ŚWIATA

SPRAWNOŚĆ POCZTY SZWAJCARSKIEJ. Pewien publicysta wiedeński mieszkał w pensjonacie w Bernie szwajcarskiem. Któregoś dnia otrzymał list z Wiednia. Na kopercie spostrzegł, że autor listu adresując kopertę pomylił się i zamiast Berno napisał Bazylea. Pomimo to list z kilkudniowem opóźnieniem doszedł do rąk adresata w Bernie. Zaciekawiło to owego publicystę wiedeńskiego i zadał sobie trud ażeby dowiedzieć się w jaki sposób list mylnie zaadresowany do innego miasta szwajcarskiego, pomimo to doszedł po paru dniach do jego rąk.

I oto co się okazało. Listonosz w Bazylei wiedział, że pensjonatu pod tą firmą jaka była wymieniona na kopercie w Bazylei niema. Wziął zatem na poczcie spis wszystkich hoteli i pensjonatów w Szwajcarji i zaczął szukać, w którym to mieście szwajcarskiem znajduje się pensjonat pod firmą, wymienioną na kopercie. Nasamprzód znalazł taki pensjonat w mieście Winterthurn w kantonie Zurychskim. Posłał tam list, ale trzeciego dnia odebrał go z powrotem z napisem, że adresat nie jest znany. Listonosz w Bazylei zaczął więc znowu szukać pensjonatu pod tą firmą w innem mieście i znalazł go w Bernie. Posłał więc list do Berna i dzięki temu adresat otrzymał ów list wiedeński tylko z kilkudniowem opóźnieniem.

CHOROBA WDOWY PO STINNESIE. Wdowa po Stinnesie i zarazem jego generalna spadkobierczyni zachorowała ciężko na kamienie żółciowe, a więc na tę samą chorobę, która stała się przyczyną śmierci jej męża. Operacja uznana została za konieczną. Pani Stinnes oświadczyła, że chce być operowana w tem samem sanatorjum, gdzie był operowany jej mąż, gdyż tam chce umrzeć, jeżeli śmierć jest jej przeznaczona. Operacji dokonał w sobotę profesor Priebram. Operacja powiodła się i chora odzyskuje zdrowie. Lekarze stwierdzają, że kamienie żółciowe trapią wszystkie prawie rodziny niemieckich biljonerów i przypisują to nadużywaniu czarnej kawy.

D'ANUNZIO O ŚMIERCI ELEONORY DUSE. D'Anunzio na wiadomość o śmierci Eleonory Duse wystosował do Mussoliniego telegram, w którym wzywa go, aby w imieniu narodu włoskiego zajął się pogrzebem wielkiej kobiety. D'Anunzio w depeszy podnosi, że ze śmiercią Eleonory Duse przestało bić najbardziej włoskie serce. Mussolini odpowiedział, że w pełni podziela uczucia żałoby, którą okryły się całe Włochy, zapewniając, że niezwłocznie poleci ambasadorowi włoskiemu w Waszyngtonie zająć się pogrzebem na koszt państwa. Przed wyjazdem Eleonory Duse do Stanów Zjednoczonych Mussolini zaofiarował jej pensję państwową, aby zatrzymać ją we Włoszech, jednakże wielka artystka odmówiła przyjęcia jej, pragnąc pracować do ostatniego tchnienia samodzielnie.

ZE SPORTU

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę drużyny krakowskie rozegrają zawody dosyć ciekawe.

I tak w sobotę spotka się Makkabi a w niedzielę Wisła z węgierską drużyną Budapesti Torna Club. Zawody te należeć będą do wcale ciekawych, gdyż B. T. C. zajmuje czwarte miejsce w mistrzowstwie i reprezentuje naplepszą budapeszteńską klasę. — Jest on jedynym klubem, który po M. T. K. i F. T. C. zdobył ongiś mistrzowstwo Węgier. O dobrej jego formie stanowią wyniki z Ujpesti 2:1 i 0:0 z F. T. C. 0:0, a ostatnio pokonał również lwowską Pogoń 3:2.

Jutrzenka — Olsza. Obie te drużyny zmierzą się z sobą w niedzielę przedp. na boisku Jutrzenki. Zawody te budzą w tut. sferach sportowych silne zainteresowanie z uwagi na to, że oficjalnie drużyny te z sobą dawno nie grały. Jutrzenka będzie musiała zrehabilitować dotychczasową grę.

Kraków — Katowice. Międzymiastowy ten mecz odbędzie się w Katowicach. Krakowianie nie przykładają do tych zawodów zbytniej wagi, co może się skończyć dla nich fatalnie, jeśli się zważy dobrą formę klubów Górnośląskich. Zestawienie składu Krakowa nie uważamy tym razem za zbyt trafne. Zwłaszcza obsada prawego łącznika jest więcej niż nieudała. Również nie jest wytłumaczonem dlaczego Gintel i Cisowski nie wyjeżdżają. Czyżby choroba stała na przeszkodzie? Chcemy wierzyć.

M. Ster.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Vienna—Sparta 3:1. Zawody te odbyły się w ubiegłą niedzielę w Wiedniu i obfitowały w przykre objawy niedyscypliny sportowej ze strony drużyny czeskiej. Na 10 minut przed końcem zawodów, Wiedeńczycy prowadzili 3:1 i gdy zwycięstwo ich zdawało się nie ulegać wątpliwości, gracz Sparty dopuścił się niedozwolonego kopnięcia partnera z Vienny, za co tenże wymierzył mu policzek. To dało powód sędziemu do wydalenia obu z boiska. Za kolegą czeskim ujął się kapitan drużyny, którego sędzia za słowną obrazę usunął z gry. Ponieważ gracze ze Sparty nie chcieli boiska opuścić, sędzia odgwizdał zawody. I w ten sposób Wiedeńczycy nie mogli Sparty położyć na dwie łopatki, gdyż Czesi mogą się zawsze powołać na to, że gra została przed czasem skrócona. Wiedeńczykom natomiast należała się wedle przebiegu gry pewna wygrana. Brak dyscypliny i wychowania sportowego niektórych drużyn czeskich nie należą do rzadkości.

„F. C. Berno—Hakoah 2:0. Drużynie szwajcarskiej udało się pobić Wiedeńczyków dzięki temu, że ostatni stracili dwu graczy w czasie zawodów i z powodu nieobecności najlepszego ich gracza Guttmana.

Vienna—F. C. „Berno“ 2:1. Następnego dnia musieli goście szwajcarscy opuścić pole z nieznaczną co prawda, lecz zasłużoną przegraną.

Hakoah—Union Zizkov 2:0. Hakoahnie mieli swój dobry dzień, Czesi zaś nie zareprezentowali wysokiej klasy. Technicznie i kombinacyjnie nie dorównują oni Sparcie. Na zewnątrz natomiast przedstawiają się bardzo sympatycznie.

Berlin. 24 kwietnia (PAT) P. R. Berlińska drużyna piłki nożnej pobiła w dniu wczorajszym szwedzką drużynę mistrzowską Idretti-Foerening z Helsingborg w stosunku 7:2.

BOKSOWANIE.

Zarówno Carpentier jak i też Townley przygotowują się pilnie do walki, jaka się ma odbyć 27 bm. w Wiedniu. Zainteresowanie świata sportowego rośnie tem więcej im bliższym staje się dzień spotkania. Francja ze spokojem oczekuje wiadomości o zwycięstwie swego ulubieńca. Carpentier każdego dnia przyjmuje u siebie rozmaitych dziennikarzy, żądnych ciekawych enuncjacji.

Millerand i Poincare, oraz cały szereg wielkich osobistości Francji ofiarowuje datki na rzecz Olimpjady paryskiej. Nawet słynny ze skąpstwa „tygrys“ Clemenceau nie cofnął się przed skromną ofiarą. U nas natomiast więcej się wydaje na inne cele, a mniej troszczy o zdrowie i rozwój fizyczny naszej młodzieży.

F. LUBAŃSKI,

Kraków, św. Anny 2

poleca:

Rękawiczki skórkowe, trykotowe i pończochy.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Zmiana ustroju pieniężnego

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczp. „o zmianie ustroju pieniężnego“ ostatnio ogłoszone w Dzienniku Ustaw zawiera szereg ważnych postanowień praktycznych, których uświadomienie sobie jest dla szerokiego ogółu niezbędne. Rozporządzenie czyni z marki polskiej walutę na wymarciu. Likwidacja jej ostateczna ma być dokonana do 31 maja 1925, z którym to dniem ustaje obowiązek państwa dokonywania wymiany.

Jednakowoż już z dniem 1 lipca 1924 marka polska przestaje być prawnym środkiem płatniczym, tj. traci charakter waluty. Jako waluta więc marka polska krążyć będzie jeszcze zaledwie dwa miesiące, tj. w ciągu maja i czerwca.

Od 1 lipca 1924 marka jest tylko bonem skarbowym, wymienialnym w kasach skarbowych do 31 maja 1925. Marki polskie wymienione będą na złote Banku Polskiego, na monety oraz na bilety zdawkowe, które minister Skarbu emitować może na sumę nie wyższą 150 miljonów złotych, w odcinkach do 2 złotych. Bilety Banku Polskiego wydane będą w odcinkach od 5 złotych wzwyż po 5, 10, 20, 50 i 100 zł.

Bilety zdawkowe, za które pomimo umieszczenia na nich napisu „Bank Polski“ odpowiadać będzie tylko Skarb Państwa, wycofane będą do 1 stycznia 1925 drogą wymiany na bilon metalowy. W okresie przejściowym — to jest w okresie dwumiesięcznym — marka polska krążyć będzie w stałej relacji do złotego po 1,800.000 Mkp. To znaczy każdy dłużnik, który zaciągnął zobowiązania w złotych może je spłacić bez ograniczenia w markach polskich według relacji i naodwrót długi markowe można płacić w złotych. Ceny mają być w dalszym ciągu ogłaszane bądź w złotych, bądź w markach.

Od 28 b. m., tj. z chwilą rozpoczęcia czynności przez Bank Polski marki polskie, które wpłyną tytułem kredytów gospodarczych, będą wycofane i niszczone. Równocześnie z rozpoczęciem działalności przez Bank Polski znosi się waloryzację podatków i kredytów. Powracamy tem samem do zasad nominalistycznych. Złoty jest równy złotemu bez względu na jego wartość kursową i wszystkie zobowiązania prywatne i publiczne będzie można spłacać według równi imiennej. To też we wszystkich ustawach i rozporządzeniach wyrazy „złoty frank“, „równowartość złotego franka“, „złoty, równy frankowi złotemu“ i „złoty polski“ — zastępuje się wyrazem „złoty“.

Jednakowoż waloryzacja zobowiązań prywatnych i pożyczek państwowych zaciągniętych przed wejściem w życie Rozporządzenia o „zmianie ustroju pieniężnego“ tj. przed 28 b. m. we frankach złotych, w złotych polskich, według różnych sposobów przerachowania pozostaje nadal w mocy. — Sposoby przerachowania ustali drogą rozporządzeń Minister Skarbu. A więc wierzyciele, którzy pretensje swoje opierają na umowach do 28 bm., przewidujących waloryzację, nie będą pokrzywdzeni w wypadku ewentualnej dewaluacji złotego.

Rozporządzenie znosi również i osławiony art. 6 „lex Michalski“ ustawy z 17. XII 1921 r., zabraniający zawierania umów walutowych. Obecnie dozwolone są umowy w dolarach, funtach, frankach itd., a nawet wpisy hipoteczne, o ile ustawodawstwo hipoteczne danej dzielnicy nie stoi temu na przeszkodzie.

Rozporządzenie upoważnia ministra skarbu do uskutecznienia w drodze rozporządzeń. wydawanych w porozumieniu z właściwymi ministrami, przerachowania na złote sum pieniężnych, wyrażonych w ustawach i rozporządzeniach, w rublach rosyjskich, markach niemieckich, koronach austrjacko-węgierskich i markach polskich. **Z.**

Pierwsze upadłości

(Od naszego korespondenta).

Łódź, 24 kwietnia.

Z centrów przemysłowych nadchodzą wieści o pierwszych upadłościach, które poczynają się mnożyć, zwłaszcza w Łodzi. Zdaje się, że fala insolwencji, która w czasie wojny całkowicie od nas odpłynęła powraca do nas i poczyna zagrażać setkom egzystencji. Nie ma w tem zasadniczo nic groźnego dla całości życia gospodarczego, o ile rozmiary tego zjawiska będą niewielkie. Gdy w ubiegłym roku pytano w Anglji jednego z naszych przedstawicieli czy wiele jest u nas upadłości, odpowiedziano mu, że od czasów wojny, ani jedna upadłość nie została zanotowana. Na to z niedowierzaniem odpowiedział Anglik: jeśli tak, to wy wszyscy musicie być bankruty. Pojawienie się upadłości oznacza, że cieplarniana atmosfera dewaluacji znikła, że wracają normalne formy kalkulacji kupieckiej, ale groźne są rozmiary tego zjawiska, które wskazują tendencję objęcia większego terenu.

Upadłości notowane są szczególnie w okręgu łódzkim oraz Zagłębiu Dąbrowskiem, Będzinie i Sosnowcu. Szczególnie dotknięte są branże włókiennicza i metalowa.

Jako przyczyny podawane są: wysokie podatki, stagnacja, pozostałość spekulacji towarowej w styczniu, wysoka stopa procentowa.

Drożyzna materjałów włókienniczych uniemożliwia przemysłowcom łódzkim eksport ich materjałów, a równocześnie przemysł zagr. zasypuje swojemi wyrobami rynek wewnętrzny. Od początku kwietnia handel manufakturą zanikł zupełnie. Znikli z Łodzi kupcy prowincjonalni. Fabryki natomiast otrzymują od notarjuszy protesty wekslowe i to miejscowych jak i prowincjonalnych kupców. Brak gotówki, niemożność zbycia towarów, liczne i wysokie podatki, wysoka stopa procentowa uniemożliwiają nawet solidnym firmom płacenie weksli w terminie płatności. Niewypłacalność jednej firmy powoduje trudności finansowe innych firm i pociąga ich upadłości. Wobec drożyzny produkcji i towary włókiennicze nie kalkulują się obecnie, tembardziej, że rynek wewnętrzny przeładowany jest wyrobami. To też wielu łódzkich hurtowników zmienia swój dotychczasowy zawód wracając do zajęć zawodowych jakiemi trudnili się przed wojną. Jeżeli się zważy, że przed wojną istniało w Łodzi 600 włókienniczych kupców hurtownych, a obecnie jest ich około 3500, to przerzucenie się do innego zawodu choćby kilkuset może tylko uzdrowić stosunki handlowe Łodzi i oczyścić atmosferę kupiecką.

Podatek dochodowy w maju

Pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnic: rosyjskiej i austr. winien być w miesiącu maju r. 1924 dokonywany według skali następującej:

Wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym: Ponad (w złotych)	Do (w złotych)	Stopa procentowa podatku
2.920.—	3.893.35	2,
3.893.35	4.866.70	2,1
4.866.70	6.326.70	2,2
6.326.70	7.786.70	2,6
7.786.70	9.246.70	2,7
9.246.70	10.706.70	3
10.706.70	12.166.70	3,4
12.166.70	13.788.90	3,9
13,788.90	15,411.15	4,5
15.411.15	17.033.35	5
17.033.35	18.655.55	6
18.655.55	20.277.80	6.9
20.277.80	21.088.90	8
21.088.90	22.305.55	9
22.305.55	23.522.25	11
23.522.25	25.144.45	12
25.144.45	26.766.70	12,4
26.766.70	28.394.45	15,4
28.394.45	30.416.70	17
30.416.70	32.444.45	17,6
32.444.45	34.472.25	18,3
34.472.25	36.500.00	18,9
36.500.00	38.527.80	19,8
38.527.80	40.555.55	20,5
40.555.55	42.583.35	21,3
42.583.35	44.611.15	22
44.611.15	46.638.90	22,8
46.638.90	48.666.70	23.5
48.666.70	73.000.00	24,2
73.000.00	97.333.35	25
97.333.35	121.666.70	25,9
121.666.70	146.000.00	26,7
146.000.00	182.500.00	27,6
182.500.00	292.000.00	29,4
292.000.00	365.000.00	30,6
365.000.00	486.666.70	32,4
486.666.70		34,2

O ile wypłata następuje w markach polskich, należy przerachować wypłacone kwoty markowe na złote według relacji 1 zł. = 1,800.000 mk., poczem dokonywać potrącenia podatku posługując się powyższą skalą; w listach zaś płacy względnie od-

Idź i przekonaj się!!

!!! WEŁNA KILIMOWA !!!

W NAJLEPSZYCH GATUNKACH! NAJNIŻSZE CENY! 463

Farbujemy na każdy żądany kolor i w każdej ilości

NA RATY! KILIMY DYWANY SMYRNEŃSKIE (Większym odbiorcom odpowiednie ulgi i rabat) NA RATY!

M. KRÓL i R. DOLEŻAL, Kraków, ul. Jagiellońska 9.

Wyrabiającym kilimy zamieniamy gotowe za wełnę.

Idź i przekonaj się!!

pisach list płacy, przedkładanych kasom skarbowym przy uiszczaniu potrąconego podatku należy podać przy każdym pracowniku wysokość wypłaconego wynagrodzenia w markach polskich.

Potrącone kwoty należy, w myśl postanowień art. 13, powołanej ustawy z dn. 10 stycznia 1924 r., w terminie do dni 7-miu po dokonaniu potrącenia wpłacić do kasy skarbowej, pod rygorem 5% kar za każdy dzień zwłoki.

Spółki i Towarzystwa Akcyjne,

które przystąpiły do przewalutowania kapitałów na walutę złotą

„Terpen“, Zakłady Chemiczne we Lwowie (30 kwietnia).

„Powązkowska Fabryka Mydła w Warszawie (7 maja).

„Zachodnie T-wo dla Handlu i Przemysłu“ w Warszawie (7 maja).

„Hantomet“, Przemysłowo-Handlowe T-wo Metalowe w Warszawie (9 maja).

„Warszawski Bank Zjednoczony“ (9 maja).

„Grodzisk“, Zakłady Chemiczne“ (10 maja).

„Kresy“, Sp. Akc. dla Handlu i Przemysłu w Warszawie (10 maja).

„Marmury Kieleckie“ w Kielcach (10 maja).

„Bracia Orszagh“ w Warszawie (12 maja).

„M. Arct“, Zakłady Wydawnicze w Warszawie (13 maja).

„Piechcin“ Fabryki Wapna i Cementu (13 maja).

„Polska Drukarnia w Białymstoku“ (15 maja).

„Wickenhagen“, Zakłady Garbarskie i Fabryka Pasów w Radomiu (17 maja).

„Bank Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi“ (17 maja).

„T-wo Drogi Żelaznej Podjazdowej Piotrków—Sulejów“ (22 maja).

„Tiset“, T-wo Importu Surowców i Eksportu Towarów w Łodzi (31 maja).

KRONIKA KRAJOWA

UCHWAŁY RADY BANKU POLSKIEGO. Na posiedzeniu, odbytem w dniu 27 kwietnia br. Rada Nadzorcza Banku Polskiego powzięła następującą uchwałę na mocy art. 34 statutu Banku Polskiego: do podpisywania firmy Banku Polskiego na banknotach, wydawanych przez Bank Polski, oraz na pismach, mających charakter umowy z rządem są uprawnieni: prezes banku łącznie z naczelnym dyrektorem. Bilety bankowe mają nadto nosić podpis skarbnika. Do podpisywania wszelkich innych aktów z mocą obowiązującą Bank Polski jest uprawniona dyrekcja banku, za którą pod firmą „Bank Polski“ podpisuje naczelny dyrektor łącznie z jednym z dyrektorów, albo z jednym z naczelników wydziału dyrekcji. Za wydziały dyrekcji, za sekretarjat, za centralną księgowość i za skarbiec emisyjny podpisują łącznie albo dwaj członkowie dyrekcji, albo jeden z nich z jednym z urzędników, uprawnionych do podpisywania za dany wydział wewnętrznem rozporządzeniem dyrekcji, albo wreszcie dwaj, uprawnieni do tego przez dyrekcję urzędnicy danego wydziału. Do podpisywania za oddział Banku Polskiego uprawniony jest kierownik danego oddziału łącznie z zastępcą kierownika, względnie z jednym z urzędników, uprawnionych przez dyrekcję do podpisywania za dany oddział na pierwszem miejscu, albo jeden z wymienionych urzędników, upoważnionych przez dyrekcję do podpisywania za dany oddział na drugiem miejscu. Podpisy osób, uprawnionych do podpisywania są umieszczone w lokalach biurowych banku.

KARY ZA NIESUMIENNE OBLICZANIE RELACJI MARKOWEJ. W tych dniach Rada ministrów rozpatrywać będzie projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, przewidującego kary za nieprawidłowe obliczenie stosunku marki do złotego i złotego do marki przy przerachunkach. Celem chronienia płacącego od wyzysku będą dopuszczone jedynie konieczne zaokrąglenia należności do najbliższego jednego grosza, względnie najbliższych 10.000 marek polskich. Za niestosowanie się do tego rozporządzenia przewidziane są grzywny do wysokości 1000 złotych, oraz areszt do 1 miesiąca, względnie jedna z tych kar.

DOTYCHCZASOWA DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁU KRAKOWSKIEGO P. K. O. W czasie od 1 marca do 19 kwietnia b. r. w Oddziale Krakowskim P. K. O. otwarto 951 kont, a stan tych kont w dniu 19 kwietnia wynosił 2587 miljardów marek. Do 19 kwietnia Oddział załatwił przekazów i przelewów 17518 na kwotę 3469 miljardów marek.

ZMIENIONA TARYFA CELNA ogłoszona zostanie najpóźniej do 30 czerwca 1924.

O WZNOWIENIE MIĘDZYNARODOWEJ KOMUNIKACJI KOLEJOWEJ. Wiceminister kolei, p. Eberhardt wyjeżdża do Florencji, celem wzięcia udziału w obradach międzynarodowego związku kolei żelaznych w sprawie wznowienia bezpośredniej międzynarodowej komunikacji w granicach co najmniej przedwojennych.

STAŁA KOMUNIKACJA OKRĘTOWA MIĘDZY GDYNIĄ A FRANCJĄ. Do Gdyni zawinął statek „Pologne“ należący do Towarzystwa francuskiego „Compagnie Generale Transatlantique“. Statek ten o pojemności 3090 ton rejestrowych brutto załadował 500 metrów sześciennych kopalniaków dla kopalni francuskich i zabrał 750 robotników, udających się do pracy we Francji, oraz 58 pasażerów. Transport ten zorganizował związek kopalń francuskich i w niedalekiej już przyszłości zamierza podjąć regularny tygodniowy ruch między Gdynią a Francją.

ZMNIEJSZENIE PRZYWOZU SUROWCÓW WŁÓKIENNICZYCH DO ŁODZI. W styczniu 1924 r. przywieziono do Łodzi surowej bawełny 3,040.572 kg, a w lutym 3,114.067 kg. Dowóz zaś surowej wełny do Łodzi wynosił: w styczniu 1,424,588 kg, w lutym 1,517.460 kg. W porównaniu ze styczniem i lutym 1923 roku dowóz bawełny spadł o 50 proc., gdyż wynosił wówczas po przeszło 6 miljonów kg. Dowóz wełny utrzymuje się na tym samym poziomie. Wywóz z Łodzi za frachtami kolejowymi do stacyj kolejowych w państwie i zagranicą tkanin bawełnianych i wełnianych przedstawia się następująco: Towarów bawełnianych wyekspedjowano z łódzkich stacyj kolejowych: w styczniu 2,867.314 kg, w lutym 4,634.080 kg, zaś tkanin wełnianych: w styczniu 571.892 kg, w lutym 924.644 kg. Te ostatnie cyfry najwymowniej ilustrują stagnację w sprzedaży i brak eksportu. W ciągu bowiem ubiegłego roku cyfra wywozu gotowych tkanin bawełnianych wahała się od 6 do 7 miljonów kg miesięcznie, a dochodziła nawet do 9 miljonów, zaś tkanin wełnianych około trzech miljonów kg.

DOM BANKOWY NATANSOHNA w Warszawie ma zostać przejęty przez „Credito Italiano“, jednego z najpoważniejszych finansowych instytucyj włoskich, która w najbliższej przyszłości swą działalność rozszerza na Polskę.

KSIĄŻNICA POLSKA T. N. S. W. Akcyjnej Spółki Kartograficznej i Wydawniczej we Lwowie odbyła swe zwyczajne walne zebranie w dniu 12 kwietnia. Książnica wobec stabilizacji waluty obniżyła ceny swoich wydawnictw o 20 procent, co świadczy dobrze o zarządzie instytucji, który stara się drogą obniżenia cen udostępnić książki najszerszym warstwom. Produkcja Książnicy wynosiła w 1923 r. 127 dzieł o ogólnej ilości 1.381.870 egzemplarzy i wydanie 9 czasopism pedagogicznych, naukowych i dla młodzieży. Bilans za 31 grudnia 1923 wykazuje sumę stanu czynnego w wysokości Mk. 617.184.272.000. Z czystego zysku w kwocie 10 miljardów przeznaczono na **dywidendę 400 procent czyli Mk. 40.000 od akcji** i na cele dobroczynne 1.650 miljonów. Do Rady Zawiadowczej wybrano Dr. Stanisława Pawłowskiego, profesora geografji na uniwersytecie poznańskim. Spółka posiada 13 maszyn drukarskich, 30 maszyn introligatorskich, 18 motorów, kamienicę i gmach fabryczny we Lwowie, willę w Brzuchowicach, parcelę budowlaną we Lwowie i w Warszawie (ul. Karowa) z rozpoczętą budowlą.

LICZBA BEZROBOTNYCH W POLSCE wynosiła: 1 stycznia 67.581, 1 lutego 100.530, 1 marca 110.737, 8 marca 118.247, 15 marca 116.505, 22 marca 115.125. 29 marca 112.583 i 5 kwietnia 107.741.

KRONIKA ZAGRANICZNA

POŻYCZKA DLA NIEMIEC. Pertraktacje o udzielenie Niemcom pożyczki w kwocie 800 miljonów marek złotych postąpiły już znacznie naprzód. Dotychczas subskrybowano 700 miljonów i to 400 miljonów w Ameryce i 300 miljonów w Anglji.

RYNEK HIPOTECZNY W NIEMCZECH. Rynek hipoteczny w Niemczech, jak podają pisma tamtejsze, znajduje się nadal w stanie zastoju z powodu niemal całkowitego braku zaofiarowania kapitałów dla lokat długoterminowych. O ile tranzakcje wogóle dochodzą do skutku, to przeważnie na warunkach następujących: oprocentowanie nominalne roczne w kwocie 6 procent, ponadto 20 procent jednorazowej prowizji. Przy pięcioletniej lokacie oprocentowanie kalkuluje się w ten sposób conajmniej na 10 procent rocznie.

PRODUKCJA ŚWIATOWA NAFTY osiągła w roku 1923 cyfrę rekordową 1,010.995 tysięcy baryłek w porównaniu z 854.809 tysięcy w roku 1922 i 544,885 tysięcy baryłek w roku 1919. Stany Zjednoczone wyprodukowały w roku 1923 735 miljonów baryłek, a więc 72,7 prc. produkcji światowej. Na drugiem miejscu stoi Rosja z 38 miljonami, na trzeciem Persja z 25 miljonami baryłek.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 24 kwietnia 1924.

Akcyjny Hipoteczny	1875 - 1775
Małopolski	1800
Przemysłowy	1350—1425
Ziemski Kredytowy	495 —490 — 550(480)
Browary Lwowskie	18250—18300
Chodorów	15500—15700
Cmielów, fabryka porcelany	2500 2550(2450—2475)
Gafota	1000—1100
Karpalit	3100—3150
Cegielski	1700—1800
Lokomotywy	1400—1425
Nitrat	825
Niemojowski, fabr. papieru	1925
Oikos, zakł. przem. drzew.	11700 11750
Parowozy S. A. bud. masz.	1150 - 1200
Pezet, Pow. Zakłady bud.	800
Polska Nafta	1750—1835
Pol. T. Bud.	375
Rakszawa, fabryka sukna	8750
Siersza elektr.	16 00
Sp. Akc. Wydawnicza	4250
Tesp, tow. ekspl. soli	17500—17000

akcje nieoficjalne

Azot	1200
B. Ziemian	(1000)145—140(100)140—155
Czempin	650
Pol. Przem. Naft.	2550
Elektr. na Sanie	600—550
Gazy Zachodnie	17000—16950
Gazy Wschodnie	68000—6[illegible]500
Jaworzno	(100)7[illegible]000—74250
Jaworzno drobne	80000—84750
Gazolina	4500—4750
Gazociągi	650—675(600)
Len w Krośnie	z przedpł. 3800
Lesienice	6250—5500
Machlejd	4600
Olkusz	1200
Przeworsk	500000
Radziwiłł	4500—4000(3900)
Schön	288000
Kolumbia	350
Węglówki	66—65

Giełda poznańska

Poznań, 24 kwietnia. Za 100 MP. nominalnie (w tysiącach marek polskich).

B. Kwilecki		Iskra	
B. Przem.	750	Lubań	
B. z. sp. zar.	1850—1750	Roman May	7850—7800
P. Bank Ziem.	275	Marynin	
P. Bank Handl.	800	Młynotwórnia	
Arkona	360	Młyn Ziemiański	
Barcikowski	150	Płótno	135
Brow. Krotosz.		Pap. Bydgoszcz	
Cegielski	195	Piechcin	
Centrala Rol.		Poz. Sp. Drzew.	380
Centrala Skór	720	Tkanina	160
C. Hartwig		Unja	2100—1900
Hartwig Kantor.		Wojciechów	150
Hurt. Droger.		Wyt. Chemiczna	
Hurtownia Zw.		Wyroby ceramiczne	
Herzfeld Victorius		Zj. Brow. Grodz.	

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 24 kwietnia. W tys. — Mraźnica 64—68, Tepege 54—57, Montany 103, Zieleniewski 230, Apollo 650, Karpaty 237.9, Fanto 1690, Galicja 2100, Schodnica 400, Bank Hipot. 16, Nafta 290, Brow. Lwow. 135, Silesia 34.5, Portl. Cement 750, Iriag 168.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 25 kwietnia 1924

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	24/IV.
P. T. H.	1335—1350	1400
„Impex"	95	95—100
„Pharma" (B. Jawornicki)	2775 - 3000	2775—2800
Bracia Rolniccy		500
„Polski Glob"		600
C. Hartwig, Poznań		
Żegluga Polska	470	490
Zieleniewski	31250—31500	33850—33900
Warsz. Parowozy	1125—1150	1250—1300
Cegielski, Poznań	1900—1925	1900—1950
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Lemiesz"		
„Trzebinia"	2100—2150	2150—2175
„Pocisk"		
Automotor		
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	54000—52750	56000—55250
Siersza	14500—15500	16000—16200
Tepege	7200—7500	7800—8000
Polska Nafta	1650- 1700	1700—1775
Oikos	11000	
„Pokucie" Naft. S.A.	1875—1750	1825—1900
Pezet		800
Strug	4700—5000	5000
Syndykat Kosz., Kraków	250	
Tłuszcze Trzebinia		14500—16200
„Krakus"	3050—3075	3100—3150
Porcelana Cmielów	2550	2575—2650

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	24/IV.
Fabr. cukr. w Chodorowie	14250—15000	16000—16100
Elektr. Siersza	1625	
Zakłady przem. „Ryngraf"		
S. W. Niemojowski		2100
Fabr. kap. w Myślenicach		
Bank Przemysłowy	1325—1350	1375—1400
Bank Hipoteczny		
Bank Małopolski	2000	2000—2200
Ziemski Bank Kredyt.	500	500
Powszechny Bank Kredyt.		
Akc. Bank Związkowy		
Bank Komercjalny	300—450	
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Zw. Spółek Zarob.	20—20000¼	20500 - 21500
Bank Zachodni		
Rohn Zieliński		
A. Piasecki	3000	3100
„Agrochemja"		
„Teropol"		
„Polski Lloyd"		
„Kabel"		
Gazy		
Garbarnia		
Chybie	22000 2250(	23500—23800
Orthwein i Karasiński		
Azot	1200—1300	1500
„Tehate"		
Kucharski		

Kraków, 25 kwietnia. Zapoczątkowana na wczorajszem zebraniu giełdowem zniżka przybrała dzisiaj na sile. Nieliczne tylko efekta utrzymały swój wczorajszy kurs. Jedynie Pharma osiągnęła wydatną poprawę przy braku towaru.

Na giełdzie pieniężnej kursa prawie niezmienione.

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 86,000. Gazy Wschodnie 52,000. Gazy Zachodnie 17,000. Lokomotywy 1.375—1.400. Len 4.350. Węglówki 75—82. Nafta Krosno 1.425. Nobel 5.400.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolar 9,370—9,375. Korona czeska 274.

Dewizy: Nowy Jork 9,355—9,365. Londyn 41,100. Zurych 1,673—1,670. Praga 276½. Wiedeń 133½—133. Amsterdam 3.490.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 25 kwietnia. (Cyfry w tysiącach).

Bank Dysk. Warszawski 25—24.500
Bank Handlowy 27.500—27.000
Bank dla Han. i Przem. 4.800—4.900
Bank Kredytowy 2.000—2.050
Bank Polski Handlowy w Poznaniu 8.000
Bank Pol. przem. we Lwowie 1.350—1.375
Bank Zw. Sp. Zar. 18—17.600—18.000
Kijewski i Scholtze 1.150—1.025—1.040
Chodorów 16—16.250
Czersk 2.250—1.900
Michałów 2.200—2.100—2.150
Warsz. Tow. F. Cukru 13.750—13.775
Warsz. T. Kop. Węgla 18.000 II. 18.250 III. 18.750 IV. 19.750
H. Cegielski 1.850—1.825
Lilpop, Rau i Ska 2.175—2.100—2.150
Modrzejewskie zakł. 30 III. 31.000
Norblin, Br. Buch i W. 2.050—2—2.125
Ostrowieckie zakł. 33.500—33.000
Orthwein i Karasiński 1.700—1.650
Rohn, Zieliński i Ska 1.375
Starachowice 10.200—10.000
Ursus 4.200
Pocisk 2.750—3.000
Parowóz 1.175—1.125—1.175
L. Zieleniewski 33—33.500
Zawiercie 160—155.000
Żyrardów 1,400—1.350—1.380.000
Spiess i Syn 3.050
Elektryczność 6—5.700—5.750
Haberbusch i Schiele 22—20—20.250
Spirytus 6.500 dr. 6.800—6.700
Polska Nafta 1.575
Bracia Nobel 5—4.950—5.050
Lenartowicz i Br. Rylscy 500
Siła i Swiatło 1.860—1.800—1.815
Przemysł Naftowy 2.650—2.600

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 25 kwietnia. Nowy Jork 9,350—9,300, Londyn 41—40,700, Paryż 595—590.850, Wiedeń 132.10—131, Praga 276.300—270, Włochy 416 i pół 413 i jedna czwarta, Belgja 508 i trzy czwarte do 506, Szwajcarja 1,660—1,650, Holandja 3,485—3,465, Frank złoty 1,800, Miljonówka 1025, Bony złote 1400, Pożyczka złota 14250, Pożyczka dolarowa 5,300.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 25 go kwietnia, 1924 r. — otwarcie giełdy. — Marka polska .—.—. New - Jork 5.63¾. Londyn 24 67½. Paryż 35 55. Wiedeń 79½. Praga 16·60. Włochy 25.07¾. Belgja 30.45. Budapeszt 75. Helsingfors ——. Sofja 415. Holan. 209½ Christjanja 78 50 Kopenhaga —.—. Stokholm 148·50. Hiszpanja —. Bukareszt —·—. Berlin 128.50. Belgrad 7. Medjolan 25.07.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

WALNE ZEBRANIA.

25 kwietnia (dzisiaj): Zwyczajne Walne Zebranie Banku Wzajemnego Kredytu w Krakowie, ul. Basztowa 8, o godz. 5-tej.

26 kwietnia: Nadzwyczajne Walne Zebranie Banku Agrarno-Przemysłowego w Krakowie, ul. Floriańska 18, o godz. 11-tej rano.

OSTATNI TERMIN SUBSKRYPCJI.

26 kwietnia: Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce. Na 10 starych 1 nowa akcja po Mkp. 1,250.000. Miejsce subskrypcji: Bank Małopolski i Bank Handlowy.

ZEZWOLENIA NA NOWE EMISJE.

„Arma" Fabryka Broni i Maszyn we Lwowie S. A. Zezwolenie na powiększenie kap. akc. o mkp. 400 miljonów, czyli do miljarda, drogą II emisji 40.000 sztuk akcji po mkp. 10.000. Akcjonarjusze mają pierwszeństwo do 30.000 akcyj II emisji po 50 groszy.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

Senzacyjny zwrot w śledztwie o zajścia listopadowe

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, w sprawie o **zajścia listopadowe**, zostało śledztwo przeciwko **100 osobom zastanowione w zupełności**, dla braku **jakichkolwiek poszlak**, zaś sprawę **kilkunastu osób wydzielono** i przekazano bądź to sądowi okręgowemu karnemu, bądź to powiatowemu karnemu **ze względu na łagodniejsze kwalifikacje karne zarzuconych im czynów.**

ULGI CELNE NA TRAKI RAMOWE. Wobec niejasnej stylizacji rozporządzenia, przedłużającego ważność ulg celnych na maszyny nieprodukowane w kraju, wyjaśniamy, że przedłużenie to **nie odnosi się do traków ramowych** (gatrów), dla których ulga cęlna **wygasła z dniem 31 stycznia** 1924 **r.**

Ostatnie telegramy

z 25 kwietnia 1924

Likwidacja komisarjatu dewizowego

Warszawa. (Tel. wł.) Ministerstwo skarbu zarządziło z dniem **31 maja br. likwidację komisarjatu dla spraw dewizowych w Krakowie** i przekazanie czynności tego komisarjatu **Krakowskiej Izbie Skarbowej.**

Mała ententa

Praga. (Tel. wł.). „Tribuna" dowiaduje się, że jest wątpliwe, czy najbliższa półroczna konferencja małej ententy, która, jak wiadomo, ma się odbyć w połowie czerwca w Pradze, odbędzie się w oznaczonym terminie. Dr Benesz wyjeżdża na szereg odczytów do Ameryki, wobec czego możliwem jest, że konferencja zostanie odroczona do października.

Poincare o polityce Francji

Paryż, (tel. wł.). Przemawiając na bankiecie federacji republikańskiej Poincare oświadczył, że przyszła izba tak jak poprzednia będzie musiała strzec praw Francji i przyczyniać się do konsolidacji pokoju światowego oraz przywrócić moralne znaczenie Francji **na wschodzie przez niezwłoczne ratyfikowanie traktatu lozańskiego.** Musimy, powiedział Poincare — bronić naszych tradycyjnych interesów w Azji Małej, rozwijać stosunki handlowe z państwami, z któremi jesteśmy związani tylko przez prowizoryczne konwencje. Wkrótce będziemy musieli przystąpić do rokowań z **Niemcami.** — Zadaniem naszem będzie uzyskanie odszkodowań i gwarancji bezpieczeństwa. Przechodząc do omówienia wenętrznej polityki w związku z wyborami Poincare wypowiedział się **przeciwko blokowi lewicowemu** łączącemu radykałów z socjalistami, przeciwnikami własności prywatnej i zwolennikami internacjonalizmu i **oświadczył się za unją republikańską** i zgodą narodową. Program przyszłej izby w dziedzinie polityki wewnętrznej, ciągnął dalej mówca, obejmować powinien przedewszystkiem doprowadzenie do końca **sanacji finansowej, rozwój polityki oszczędności, obronę franka, odbudowę zniszczonych obszarów, stosowanie liberalizmu w zakresie sumienia.** W końcu swego przemówienia premier wezwał wszystkich ludzi dobrej woli, aby łączyli się celem przyspieszenia podniesienia odradzającej się Francji do budzenia zmysłu oszczędności, polepszenia produkcji, zapobieżenia wyludnieniu przez udzielanie zapomóg liczniejszym rodzinom oraz przez stosowanie przewidującej polityki w zakresie naturalizacji i imigracji przy współpracy macierzy z koloniami.

Straszne szczegóły katastrofy kolejowej na Gotthardzie

Bazylea. (Tel wł.) Generalna związkowa dyrekcja kolei komunikuje o katastrofie kolejowej następujące szczegóły:

Dnia 23 bm. koło godziny 2.30 rano nastąpiło koło zwrotnicy 1. dworca przetokowego Este Paulo zderzenie pociągu, wypuszczonego o godz. 2.28 z Bellizony, nr. 51/B, kursującego na linji Frankfurt—Bazylea—Medjolan—Genua z pociągiem Nr. 70, ciągnącym 2 wagony z Zurychu. Oba pociągi miały dodatkowe maszyny. Przy pociągu Nr. 51/B. stanął w płomieniach pierwszy 4-osiowy badeński wagon I. i II. klasy bezpośredniego połączenia z Medjolanem przez Bazyleę z Berlinem, oświetlony gazem, podróżni tego wagonu spalili się. Następny 4-osiowy wagon I. i II. klasy bezpośredniego połączenia Medjolan—Bazylea spłonął. Podróżni uratowali się.

O przyczynie katastrofy podają następujące szczegóły: Medjolański kurjer przybył do Chiasso z 1-godzinnem opóźnieniem. Przyczyną nieszczęścia było to, że personal pociągu nie zwrócił uwagi na zamknięcie wjazdu. Oba pociągi miały po 2 elektryczne lokomotywy, które uderzyły na siebie z pełną chyżością. Obie lokomotywy wyrzucone zostały w powietrze, poczem spadły na ziemię. Oba parowozy zostały zupełnie zdruzgotane. Kierownik parowozu, który winien był przeoczenia sygnału zginął. Z niemieckich wagonów zostały tylko osie z kołami, z wagonów włoskich kilka ścian. Oba pociągi były przepełnione. Wśród włoskich podróżnych było kilku studentów, udających się na niemieckie uniwersytety.

Urzędowo stwierdzono następujące liczby ofiar: 10 podróżnych i 6 kolejarzy zabitych, 19 osób rannych. Rozpoznanie zwłok jest bardzo utrudnione. Dzisiaj miano badać kufry. W ciągu dzisiejszego dnia rozpoznano zwłoki 8 osób. Prywatne depesze donoszą o 30 zabitych i 50 ciężko rannych.

Ruch kobiecy w Japonji

Japonja jest, jak wiadomo, krajem najskrajniejszych sprzeczności kulturalnych. Usiłowanie utrzymania za wszelką cenę starych, tradycją przekazanych form i zwyczajów ściera się tu bezpośrednio z najnowszemi zdobyczami i dążnościami. W tej walce starego z nowem, wielką rolę odgrywa kobieta.

Do niedawna była Japonka nietylko pozbawiona wszelkich praw i ciemiężona, lecz w dodatku tak bezkrytycznie uległą wpływowi męża, że wcale nie pragnęła zmiany tego stanu rzeczy i wobec pierwszych prób ruchu kobiecego zachowywała się nawet opornie. Podobnie, jak w Europie, kobieta z niższej sfery, jako współpracownica męża w walce o byt, posiadała większą swobodę od przedstawicielek wyższych kast, marnie wegetujących w dusznej atmosferze domowej, gdzie spełniały tylko dwie funkcje: zarządczyń gospodarstwem i rodzicielek niezliczonej ilości dzieci. W domu starojapońskim nieznanem jest życie towarzyskie. Jeśli mężczyzna chce się zabawić, to wychodzi do jakiegoś lokalu publicznego, gdzie się spotyka z przyjaciółmi, nieraz załatwia interesa, a o ile zapragnie towarzystwa kobiecego, to spędza czas z gejszami. Ta w Europie poetycznie opiewana i idealizowana gejsza, jest w rzeczywistości niebezpiecznym rozsadnikiem demoralizacji, i to nietylko przez swój wpływ na mężczyzn. Otrzymując od gospodarzy prowizje od większej konsumpcji trunków, podnieca gości do picia, szerząc w ten sposób nałóg pijaństwa.

Obok tolerowania gejsz, nie dającego się pogodzić z poglądami nowoczesnej kobiety, istnieje też mnóstwo innych przestarzałych urządzeń, które usunąć może jedynie emancypacyjny ruch kobiecy. Po ukończeniu wojny, która przyniosła Japonji nietylko pieniądze, lecz także cenne poznanie, że nie musztra wojskowa, lecz samowiedza jednostki stanowi największą siłę kraju, kilka wybitnych kobiet w państwie Mikada, postanowiło wyrwać swe siostry ze stanu bezwoli i tępoty. Program tych bojowniczek, które z początku zwalczać musiały niechęć samych kobiet, obejmuje walkę z pijaństwem, ze zwyczajem sprzedawania dziewcząt, wychowywanych na gejsze, ze zdrożną towarzyskością mężczyzn poza domem, protestuje przeciw celowemu ogłupianiu kobiety osamotnionej i wiodącej ciężki żywot niewolnicy w domu świekry, wreszcie sprzeciwia się płodzeniu nadmiernej ilości dzieci, skazanych na zagładę w ciasnych, niehigienicznych mieszkaniach. Ponadto domaga się towarzyskiego obcowania młodzieży obojga płci, celem wprowadzenia małżeństw, opartych na miłości, wreszcie reformy niepraktycznego stroju kobiecego.

W pierwszej chwili dążności te natrafiły na zaciekły opór, który jednak szybko ustąpił miejsca entuzjazmowi w całym świecie kobiecym. Najskuteczniejszym środkiem propagandy ideji postępowych, były w Japonji gazety kobiece, których tam wychodzi niezliczone mnóstwo. Najpopularniejszą wydawczynią jest jedna z najdzielniejszych kierowniczek ruchu kobiecego, Hani, która nie poprzestając na wskazówkach teoretycznych, mających na celu uświadomienie kobiet, rozwija też ogromną energję w kierunku praktycznym. Zakłada t. zw. szkoły wolnościowe, w których młode Japonki przyspasabiają się do przyszłego zarządzania domem. Podobnie jak w naszych szkołach gospodarszych, muszą same gotować, robić zakupna, sprzątać itd. Ponieważ powolność uchodziła dotąd za cechę szlachectwa, co pozostaje w sprzeczności z nowoczesną zasadą najlepszego wyzyskania czasu, w szkołach tych wyznacza się nagrody dla dziewcząt, najszybciej spełniających poruczone im roboty. Wieczorem wracają uczenice do domu i opowiadają matkom, czego się nauczyły, rozszerzając w ten sposób horyzonty kobiet starszych. Szkoły te cieszą się olbrzymią frekwencją.

Inna wybitna działaczka, pani Kaway, zorganizowała oddziały kobiecej Imki (Young women christian association), która ma swe filje we wszystkich większych miastach. Tu znajdują pomieszczenie dziewczęta, tłumnie przybywające ze wsi dla zarobku. Bo w Japonji istnieją już również całe zastępy panien piszących na maszynie, krawczyń, modystek i t. d., a niema tu zwyczaju, by kobiety mieszkały u swego chlebodawcy. Te dziewczęta znajdują w Imce opiekę, ponadto uczą się obcych języków, muzyki i innych przedmiotów.

Najbardziej interesującą z bojowniczek o prawa kobiece jest baronowa Ishi moto, krewna burmistrza z Tokio, odgrywająca pierwszorzędną rolę w towarzystwie. Niezwykle piękna młoda kobieta, pewnego dnia pozostawiła męża i dzieci na opiece świekry, a sama wyjechała do Ameryki. Chcąc się zapoznać dokładnie z warunkami życia kobiety pracującej, baronowa Ishi moto, rozporządzająca ogromnym majątkiem, przyjęła tu miejsce pokojowej, a następnie panny w magazynie. Zapoznawszy się z panią Sanger, amerykańską propagatorką systemu Maltusa, baronowa po powrocie do Japonji, mimo prześladowań ze strony policji, słowem i pismem zjednywa wyznawców dla maltuzjanizmu, akcentując, że nie ilość dzieci, ale ich zdrowotność pożądana jest dla dobra kraju.

Jej krewna, pani Tsuruni, żona pisarza, który wyruszył na czteroletnie studja do Europy, towarzyszyła swemu mężowi w tej podróży. Niebawem jednak doszła do przekonania, że w Europie nie znajdzie nic interesującego, wobec czego za teren studjów wybrała Amerykę. Po powrocie do ojczyzny zrewolucjonizowała towarzyskie życie stolicy, urządzając „five o clocki", na które zaprasza Japonki i cudzoziemców.

Zastęp pionierek postępu godnie uzupełniają pani Inongha, organizatorka szkół średnich na wsi, oraz „babka kobiecego ruchu w Japonji", 92 lata licząca pani Kaji Yojima, która przez 40 lat pracowała bezowocnie nad rozbudzeniem kobiety japońskiej, by wreszcie ujrzeć ideał swój na drodze realizacji, dokonanej przez siły młodsze.

Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

MEBLE STYLOWE — LUKSUSOWE MEBLE



S. MANNE
Kraków, Szpitalna 6, tel. 4074



BENZ

Nieprześcignione W JAKOŚCI I WYKONANIU
BENZ & Cie
generalna reprezentacja
Kraków, Podwale 5

Potrzeba chłopców i kobiet do roznoszenia gazet. Zgłaszać się w Admin. „Kurjera Wieczornego", Dunajewskiego 5.

FUTRA w największym wyborze po przystępnych cenach poleca firma 622
M. ROTBLUM
Kraków, Florjańska l. 8.
Wykonuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące po przystępnych cenach.

OBUWIE krajowe i zagraniczne w najnowszych modelach i fasonach po cenach konkurencyjnych poleca Firma 221
„PICCADILLY"
Kraków, Karmelicka 9, vis a vis „Bagateli".

ORYGINALNE MODELE PARYSKIE 623
firm Patou, Bernard, Rena, uznanych w świecie mody za przodujące na sezon wiosenny b. r.
Nadeszły do Zakładu Krawieckiego MAURYCEGO GISSERA przy ul. Florjańskiej 36, I. p. na prawo
Panie reflektujące na estetyczny wygląd, jakość materjału jak najlepszą, sposób wykonania wykwintny oraz punktualność, zechcą łaskawie zgłaszać się natychmiast.

Najkorzystniej sprzedać można obrazy, sztychy, brązy, antyki, kilimy, dywany itp. na IV. Licytacji artystycznej, która odbędzie się w Domu artystów, plac św. Ducha, we czwartek 1 go i piątek 2 go maja. Zgłoszenia do 28-go kwietnia włącznie. 614

Żądać wszędzie Kurjera Wieczornego

WIELKI WYBOR OBUWIA ZAGRANICZNEGO
i krajowego w najnowszych fasonach, damskiego, męskiego i dziecinnego oraz sandałów poleca po cenach konkurencyjnych
TOW. HANDL. BRACIA ROLNICCY S. A. W KRAKOWIE
Dział obuwia — SIENNA 2.
Sprzedaż częściowa. 625

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).